QQryQ

STYCZEŃ - LUTY 2017

GAZETKA SZKOLNA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. STEFANA BANACHA W ŻAGANIU

WSTĘPNIAK

Witamy wszystkich po dłuższej przerwie!
W tym numerze przygotowaliśmy wiele ciekawych artykułów nawiązujących do styczniowo - lutowych wydarzeń i świąt.

Zapraszamy na krótki opis sportowych zmagań naszych uczniów, relacji z wycieczki do prokuratury oraz na policję. Ponad to czeka na was ciekawy opis Tłustego Czwartku.

Życzymy miłej lektury!

WIZYTA W KOMENDZIE POWIATOWEJ POLICJI W ŻAGANIU

23 stycznia 2017 klasa I a, po raz kolejny wybrała się na lekcję w terenie z Panią Iwoną Dulińską- Babiszkiewicz, tym razem do Komendy Powiatowej Policji w Żaganiu. Drogę przebyliśmy pieszo. W czasie naszej wędrówki, Pani uprzedziła nas, abyśmy oszczędzili sobie pytań o „umarlakach". Zawiedzeni, pokiwaliśmy głowami zgadzając się (w końcu to nauczyciel ma władzę). Po budynku oprowadzała nas Pani Monika Broda. Zwiedziliśmy strzelnicę, złożyliśmy wizytę komendantowi, obejrzeliśmy siłownię (na której mieliśmy możliwość wyżyć się na worku treningowym, kilka osób skorzystało z tej możliwości) oraz Niebieski Pokój. Niestety ograniczał nas czas, więc nie zwiedziliśmy całej Komendy. Dowiedzieliśmy się wiele ciekawych rzeczy i mamy nadzieję, że nie była to nasza ostatnia wizyta w żagańskiej policji (oczywiście mam na myśli zwiedzanie :)).

Kasia

Co zrobić, by mieć lepsze samopoczucie i więcej energii?

Wiosna zbliża się wielkimi krokami. Z dnia na dzień możemy dostrzec, że słońce zachodzi później, słychać pierwszy śpiew ptaków, a na dworze bawią się dzieci. Wielu z nas jednak wciąż jest przemęczonych natłokiem szkolnych obowiązków, nauką, sprawdzianami. Czy wy też po powrocie ze szkoły robicie sobie drzemkę, aby przez chwilę odpocząć? I czy takie drzemki zazwyczaj kończą się u Was na dobrych kilku godzinach snu? Jeśli tak, to czas, by coś z tym zrobić! Zima dobiega końca, misie budzą się ze snu, więc zadbajmy o to, by mieć więcej energii, pozytywny nastrój i dobre nastawienie, bo od tego wszystko zależy!

- Krok pierwszy! Aby mieć dużo energii oraz być wypoczętym, należy się wysypiać. Nasz organizm potrzebuje około 7 godzin snu. Czasem dobrze położyć się wcześniej spać, dzięki czemu rano łatwiej wstaniemy z łóżka, za czym idzie lepszy humor, brak podkrążonych oczu, czy więcej czasu dla siebie rano.
- Drugą, bardzo ważną rzeczą jest zjedzenie śniadania! Nie wyobrażam sobie zacząć dnia bez mojej ulubionej owsianki. Zapominam o uczuciu głodu, dzięki czemu łatwiej skupić mi się na lekcjach, a nie na burczącym brzuchu. Jeśli rano brak Wam czasu na przygotowanie czegoś do jedzenia, zróbcie to wieczorem i włóżcie na noc do lodówki. Nie zapomnijcie także o jakimś posiłku do szkoły. Jako przekąskę polecam kostkę gorzkiej czekolady lub kilka orzechów, od razu dostaniecie zastrzyk energii.

- Kolejnym sposobem jest ruch i uprawianie sportu. W ostatnich dniach pogoda jest coraz lepsza, dzięki czemu świetną alternatywą spędzania wolnego czasu jest wyjście na rolki, rower, czy zwykły spacer z psem. Dotlenicie umysł, a także zadbacie o zdrowie i sylwetkę.

- Po prostu zrelaksuj się! Każdy z nas czasem potrzebuje odpocząć. Połóż się, obejrzyj film, poczytaj książkę, posłuchaj muzyki. Zajmij myśli czymś miłym, co sprawia Ci radość. W pokoju zapal świeczki zapachowe, co pozwoli Ci się odprężyć. Weź relaksującą kąpiel, dzięki której na pewno poczujesz się wypoczęty.

- Pamiętajcie o uśmiechu! Taka banalna rzecz, o której często zapominamy. Dobre nastawienie zależy wyłącznie od nas samych. Pierwszym krokiem jest zmiana toku myślenia na taki, dzięki któremu poczujesz się dobrze. Ciesz się życiem, rób to, co sprawia Ci radość. Nie zaprzątaj sobie głowy przykrymi rzeczami, a skup się na pozytywnych stronach. Wstając z łóżka, nie myśl, że przed Tobą kolejny beznadziejny dzień, a powiedz sobie, że to będzie wspaniały dzień, a na pewno tak się stanie!

J.K

Z pamiętnika maturzystki: końcowe odliczanie

Nowy Rok, a później już z górki. Styczeń, luty, marzec, kwiecień, matura, czerwiec... Czas na podejmowanie decyzji, które, być może, będą miały wpływ na nasze przyszłe życie. Ironią jest jednak fakt, że nasze doświadczenie życiowe jest wciąż mniejsze, niż byśmy chcieli. I weź tu wybierz mądrze. Przecież znamy się na wszystkim najlepiej, wszystko wiemy i zawsze damy sobie radę. Matura? Co to dla nas. Wyczynem był udział w dwóch/ trzech osiemnastkach w ciągu jednego weekendu. Uwielbiamy podejmować nowe wyzwania, więc czemu by nie nadrobić 3 lat w ciągu 2 miesięcy? Nauczyciele dwoją się i troją, próbując otworzyć nasze umysły, lecz niektórych są lepiej zabezpieczone niż sejf niejednego miliardera. Ale byle do maja: pisemne, ustne i wakacje. Najdłuższe wakacje. Cztery miesiące. I co by zrobić z taką ilością wolnego czasu? Może do pracy, może nad morze, może... Zanim się zorientujemy: 1 września. Idźcie dzieciaczki do szkoły, idźcie, uczcie się pilnie. Nie zróbcie takiego głupstwa i nie zostawiajcie wszystkiego na ostatni miesiąc przed maturą... A młodsze pokolenie mądre jak i poprzednie, wie wszystko najlepiej i zrobi wszystko po swojemu.

Pani Loczek

Siatkarki z Banacha

W dniu 19 stycznia 2017r. na terenie naszej szkoły odbyły się międzyszkolne zawody w piłce siatkowej kobiet. W rywalizacji udział wzięły zawodniczki Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Banacha, Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych oraz z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych „59". Nasze zawodniczki wygrały obydwa spotkania, kwalifikując się tym samym do zawodów powiatowych, które odbędą się 24 stycznia 2017r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych „59".

Zawody rozpoczęły się chwilę po godzinie 9 od spotkania zawodniczek z naszej szkoły z dziewczętami reprezentującymi Zespół Szkół Technicznych i Licealnych. Początek meczu był wyrównany, lecz od stanu 10:10 nasze zawodniczki przejęły inicjatywę i stopniowo powiększały przewagę. Pod koniec seta zawodniczki „60tki" próbowały odrobić straty, nasza drużyna ostatecznie wygrała set przewagą 5 punktów. Drugi set również rozpoczął się od wyrównaną grą. Był jednak zdecydowanie szybszy. Nasze zawodniczki błyskawicznie osiągnęły przewagę, a set zakończył się wynikiem 25:9. Spotkanie wygrane przez nasze panie 2:0.

Drugie spotkanie rozegrały ze sobą zawodniczki „59” oraz „60”. Set pierwszy był pokazem siły zawodniczek reprezentujących „59”, ich przeciwniczki popełniały wiele błędów własnych, choć przy stanie 10:20 próbowały odrobić straty. Prowadzący zespół jednak nie dał wyrwać sobie prowadzenia i zwyciężył 25:13. Drugi set w większości toczył się na wyrównanym poziomie. Po 20 punkcie inicjatywę przejęły zawodniczki z „60” i wygrały set 25:21. Całe spotkanie zakończyło się wynikiem 2:1 dla „60”.
Trzeci set był najbardziej emocjonującą częścią spotkania. Rozpoczęcie definitywnie dla „60”, zawodniczki szybko objęły czteropunktową przewagę, lecz „59” równie szybko odrobiły straty. Do 20 punktu mecz toczył się wyrównanym tempem. Choć wydawało się, że to dziewczęta z „60” wyjdą obronną ręką z tej partii, ale „59” pokazało pazur i wygrało spotkanie, po zaciętej końcówce, 26:24.

Trzecim spotkaniem było to rozegrane pomiędzy Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Banacha oraz Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych. Początek meczu to zdecydowana przewaga naszych zawodniczek. Przeciwniczki popełniały wiele błędów własnych, natomiast nasze dziewczęta nie traciły koncentracji i starały się nie oddawać punktów „za darmo". Nasze zawodniczki postawiły na mocną zagrywkę, co zaowocowało wypracowaniem dużej przewagi. „59" starało się za wszelką cenę odrobić straty, jednak nasze dziewczyny zachowały zimną krew i wygrały 25:17. Drugi set rozpoczął się rywalizacją „punkt za punkt", po której nastąpiła stopniowa przewaga Banacha. Przy stanie 17:13 nastąpiła krótka przerwa techniczna spowodowana awarią sufitu. Po przerwie nasze zawodniczki wróciły na boisko jeszcze bardziej skoncentrowane i nie dały się dogonić przez dziewczyny z „59". Ostatecznie wygrały tę partię takim samym wynikiem jak poprzednią 25:17. Cały mecz nasze dziewczęta wygrały 2:0.

Human-Tuman

WIZTYTA W PROKURATURZE REJONOWEJ W ŻAGANIU

16 stycznia 2017 roku klasa Ia wraz z Panią Iwoną Dulińską-Babiszkiewicz wybrała się na krótką wycieczkę do Prokuratury w Żaganiu. Na naszą małą wyprawę udaliśmy się mówiąc kolokwialnie „z buta". Z racji tego, że tamtego dnia ulice Żagania były zaśnieżone, nie obyło się bez bitwy na śnieżki. Gdy dotarliśmy pod budynek prokuratury, ogarnęliśmy się i ze spokojem weszliśmy do środka. Udaliśmy się do pokoju, w którym odbywały się zajęcia. Zajęliśmy miejsca i rozpoczęliśmy naszą „lekcję w terenie". Nasze dokształcanie prowadziła pani prokurator Agnieszka Sobieszek.

Dowiedzieliśmy się, czym zajmuje się prokuratura, co zrobić, żeby zostać prokuratorem oraz wiele innych rzeczy związanych z tym tematem. Mieliśmy również okazję do zadawania pytań. Oczywiście najwięcej pytań było o zabójstwa np. „Ile zwłok Pani widziała?”, lub: „Czy prokurator jest obecny przy sekcji zwłok?”. Gdy nasz głód wiedzy został zaspokojony, podziękowaliśmy Pani prokurator za lekcję, zrobiliśmy pamiątkową fotę i grzecznie wróciliśmy do szkoły (tym razem obyło się bez wojny na śnieżki). Cała klasa Ia jest bardzo zadowolona z wycieczki i ma nadzieję, że będzie więcej
okazji do tego typu wypadów.

Kasia

Mecz Czarni Żagań konta Iskra Kowalów

W dniu 28.01.2017 dziewczyny z zespołu piłki ręcznej pojechały na mecz, w którym miały zmierzyć się trudnym przeciwnikiem, a dokładnie z dziewczynami z Kowalewa. Na miejsce Żaganianki dojechały o 10:00 i miały godzinę na przygotowanie się do trudnego meczu. Na początku przyszedł do nich trener, który zmotywował dziewczyny do działania. Potem odbyła się rozgrzewka i o godzinie 11:00 zaczął się mecz.

Gdy dziewczyny stały już na boisku i czekały na gwizdek, wiedziały, że muszą skupić się na grze i na tym, żeby wygrać. Chodź wiedziały, że to nie będzie łatwe. Niestety w pierwszych minutach nie było aż tak łatwo, słońce świeciło w twarz dziewczynom, przez co widziały trochę gorzej niż ich przeciwniczki. Dziewczynom również wylatywały piłki z rąk, nie trafiały do bramki. Było również kilka akcji, których trzeba im pogratulować. Po trzydziestu minutach gry, gdy zabrzmiał dźwięk końca pierwszej połowy, nasze zawodniczki przegrywały z Iskrą Kowalów 12:9. Dziewczyny usiadły i napiły się wody, zastanowiły się także na tym ,co zrobiły źle i co trzeba poprawić. Gdy zabrzmiał dźwięk, który informował o rozpoczęciu się drugiej połowy, żaganianki wyszły z szatni pozytywnie nastawione i z uśmiechem na twarzy. Gdy druga połowa się zaczęła, naszym piłkarkom szło o wiele lepiej, więcej rzucały, przejęły dużo piłek od przeciwnika, a co najważniejsze lepiej ustawiły obronę, przez co dziewczynom z Kowalewa trudniej było rzucić bramkę. Oczywiście zdarzyło się kilka nieprzemyślanych akcji, kilka kar, ale mecz wypadł znakomicie, zakończył się wygraną zespołu z Żagania z wynikiem 25:22. Trzeba pogratulować również bramkarkom, które obroniły bardzo wiele rzutów.

Dziewczyny do Żagania wróciły do domu nieco obolałe, ale za to szczęśliwe i pełne dumy, że wygrały tak bardzo ważny mecz.

Ilona

Kaliber44 w Iłowej

Kaliber44, grupa raperów których przedstawiać chyba nikomu, bo każdy z nas słyszał ich przynajmniej kilka razy w życiu. Legenda polskiego psycho- rapu, wśród zespołów hip-hopowych. Ich utwory takie jak „Psychodela", „Plus i minus" czy „Film", znane są wszystkim fanom polskiego rapu. A każdy taki fan z naszej okolicy miał okazję zobaczyć ich na żywo w dniu 14.02.2017 w Iłowej.

Kaliber44 supportowany był przez Fejza czyli dla osób mniej zorientowanych- syna „Magika", rapera z „Paktofoniki" ale jego pewnie już znacie. Towarzyszył mu beat-boxer Domix. Rozgrzali oni publiczność (która swoją drogą do małych nie należała) i po chwili ustąpili miejsca na scenie tym na których tak wszyscy czekali- Kalibrowi44.

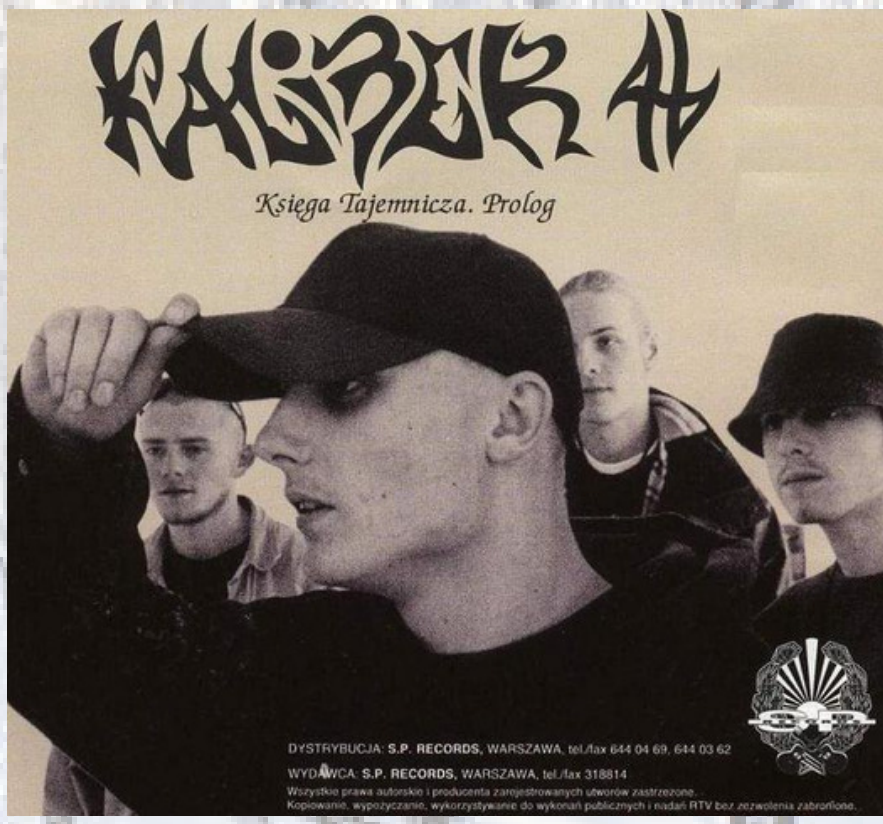

Co tu dużo mówić o samym koncercie- na pewno jest moc. Trzeba od razu wspomnieć o tym, że rap sam w sobie nie wszystkim przypada do gustu, nie wspominając o psycho- rapie. Jednak mając okazję spotkać się taką legendą, w szczególności, że wstęp na ich koncert był całkowicie darmowy, aż szkoda ją zmarnować. Jak już wspomniałem publika mała nie była- zatłoczona była praktycznie cała sala więc kto nie pryszedł- niech żałuje, bo nie wie co stracił. Sam koncert wraz z suportem trwał 3 godziny- od 19 do 22. Jednakże każdy kto przyszedł na występ Kalibru44 fan psycho- rapu czy nie, na pewno potwierdzi że nikomu nudzić się tam nie mogło.

Raperzy zaprezentowali wiele swoich utworów, m.in. te które wymieniłem wcześniej, a w trakcie swojego występu poprosili jeszcze na scenę „Fejza” a po zakończeniu koncertu, wszyscy członkowie zespołu wyszli do publiki i można było zrobić sobie z nimi zdjęcie.

Ogólnie koncert uważam za udany, zarówno pod względem organizacyjnym jak i pod względem wykonania. Interakcja raperów z publiką była na wysokim poziomie, a fakt, że po koncercie z ochotą wyszli do publiczności tylko to potwierdza.

Słowami podsumowania, Kaliber44 to żywa legenda, która uznawana jest nawet przez osoby nie zainteresowane rapem. Warto więc „szarpnąć” się na taki koncert gdy tylko nadarzy się okazja ponieważ druga taka może się już nie wydarzyć.

Mateusz

Pożar na Moczyniu

W piątkowy wieczór (24.02) około godziny 22 otrzymano zgłoszenie od kobiety, która poinformowała o wybuchu pożaru w kamienicy przy ulicy Wiejskiej. Na miejsce wypadku wysłanych zostało 8 jednostek zawodowej i ochotniczej straży pożarnej, które przez wiele godzin walczyły z ogniem. W trakcie trwania akcji strażacy znaleźli nieprzytomną kobietę, lecz pomimo długo udzielanej reanimacji przez zespół karetki pogotowia ratunkowego, zmarła. Drugą ofiarą tego piątkowego wypadku był mężczyzna, który w momencie odnalezienia w pomieszczeniu obok już nie żył. Mieszkańcy sąsiadujących budynków zostali ewakuowani. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

Sposoby na zabezpieczenie domu przed wybuchem ognia i ulatnianiem czadu.

Część wypadków związanych z działalnością ognia można uniknąć poprzez odpowiednie zabezpieczenie swojego domu. By nie narażać na niebezpieczeństwo osób w naszym najbliższym otoczeniu, ani nie ponosić zbędnych strat materialnych związanych z niszczycielską siłą ognia, należy regularnie kontrolować stan techniczny instalacji gazowych oraz elektrycznych w naszych domostwach. Niektóre wypadki związane są właśnie ze złym stanem technicznym owych instalacji, które mogą spowodować niekontrolowany wybuch ognia. Następnie uważać trzeba na rzeczy nagrzewające się oraz na te mogące być skupiskiem energii cieplnej, by nie znajdywały się w zbyt małej odległości od przedmiotów ulegających łatwemu zapłonowi. Podczas pożaru, bądź w razie uszkodzenia instalacji gazowej lub wentylacyjnej, czyhającym na nas niebezpieczeństwem nie jest jedynie ogień, lecz jego produkt w spalaniu niecałkowitym materiałów palnych, a mianowicie tlenek węgla (II), potoczenie nazywany czadem. W temperaturze pokojowej jest to bezbarwna, bezwonna, łatwopalna oraz bardzo trująca substancja, której człowiek nie jest wstanie samodzielnie wykryć, tym bardziej w trakcie snu. Aby zwiększyć swoje szanse podczas ulatniania się owego gazu, należy umieścić w domu czujniki, które mierzą stężenie tlenku węgla w powietrzu. Ponadto powinno się dokonywać okresowych przeglądów przewodów kominowych, by sprawdzać ich szczelność. Każdego roku w Polsce z powodu zatrucia czadem umiera kilkadziesiąt osób.

Grzegorz Blajer

REDAKCJA

OPIEKUN: Pani Anna Świeboda

REDAKTOR NACZELNA: Monika Grzybowska

REDAKTOR TECHNICZNA: Hania Hodowana

DZIENNIKARZE NUMERU STYCZNIOWO-LUTOWEGO: Mateusz Kabaciński, Grzegorz Blajer, Ilona Jędraszczak, Kasia Olejarczyk, Julia Kłyszejko, Klaudia Hodowana, Alicja Ciuba